

# **Liturgia Święta w Parafii od 18.11 do 24.11.2024 r.**

**Poniedziałek 18.11.2024 – bł. Karoliny Kózkówny, dziewicy.**

7.00 Do Trójcy Przenajświętszej i Bożej Opatrzności o błog., szczęśliwy przebieg operacji i powrót do zdrowia dla Lidii Czok przez ręce Maryi.

17.00 Za wstaw. Świętej Rodziny i o. Pio w int. rodziny Rychlik z ok. r. małżeństwa.

**Wtorek 19.11.2024**

7.00 O zdrowie i Boże błog. dla Agnieszki z ok. urodzin.

17.00 Za ++ Pawła, Jerzego i Karola Czok i za ++ z pokr..

**Środa 20.11.2024 – św. Rafała Kalinowskiego, kapłana.**

7.00 O zdrowie i Boże błog. dla Zbigniewa i Teresy w 25 r. ślubu.

17.00 /szkolna/ Za ++ rodziców Annę i Jacka Kinder, Marię i Leopolda Laksy, syna Daniela, za ++ z rodziny Świerc, ks. Franciszka Piechota i dusze czyścicowe.

**Czwartek 21.11.2024 – Ofiarowanie Najświętszej Maryi Panny**

7.00 Za + Józefa Waindok + żonę Łucję i + syna Andrzeja o pokój wieczny.

17.00 O zdrowie i Boże błog. oraz dary Ducha Świętego dla córki Anny Frasek z ok. 17. r. urodzin i opiekę Bożą w rodzinie.

**Piątek 22.11.2024 – św. Cecylii, dziewicy.**

7.00 W int. córki Katarzyny z ok. 50. r. urodzin, o zdrowie i

opiekę Matki Bożej, także o wszelkie potrzebne łaski dla całej rodziny.

18.00 /młodz./ Za + męża Waldemara Niekrawiec w r. śm., ++ rodziców Paulinę i Alojzego, teściów Annę i Franciszka, brata Helmuta, szwagra Bernarda oraz ++ z obu stron.

### **Sobota 23.11.2024**

7.00 Z ok. urodzin córki Agnieszki Grysczyk, o Boże błog. dla całej rodziny.

12.00 Za wstaw. Świętej Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Elżbiety i Andrzeja Tworek z ok. 50 r. małżeństwa oraz o opiekę Bożą w rodzinie.

18:00/niedz./ Za wstaw. Świętej Rodziny, z podz. za otrzymane łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Marii i Adama Makarewicz z ok. 30 r. małżeństwa i o opiekę Bożą dla całej rodziny. .

### **XXXIV Niedziela Zwykła 24.11.2024 – Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata**

7.00 W int. Andrzeja z ok. 60. r. urodzin oraz o Boże błog. dla rodziny Ciemięga.

8.15 /niem./ Za ++ rodziców Jadwigę i Franciszka Pogrzeba, męża Henryka, zięcia, siostrę ++ z pokr obu stron.

9.00 /św. Anna/ Za + męża Norberta Michała w 10 r. śm., ++ teściów Karola i Marię oraz za ++ z pokr. obu stron.

9.30 Za + męża i ojca Henryka Krawczyk z ok. ur., ++ rodziców, teściów, siostrę, brata, dziadków z obu stron i za dusze czyścicowe.

**11.00 Ku czci Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata w int. Szafarzy Komunii Świętej, Liturgicznej Służby Ołtarza, Marianek, Organistów, Kościelnych, i ich rodzin.**

13.00 W int. dzieci przygotowujących się do I Komunii Świętej

i ich rodzin.

### **15.00 Nieszpory.**

16.00 Do Miłosierdzia Bożego za + męża Oskara w 4 r. śm., rodziców obu stron, + synową Jolantę ++ z pokr. i za dusze czyścicowe.

---

## **Od 18 do 24 listopada**

Modlimy się w intencji chorych o dar uzdrowienia i wytrwałości.

---

## **XXXIII Niedziela Zwykła**

1. Dzisiaj przeżywamy XXXIII Niedzielę Zwykłą. Zapraszamy na różaniec za Zmarłych polecanych w wypominkach o 15.00.

2. W liturgii tego tygodnia wspominamy w pon. bł. Karolinę Kózkównę, w śr. św. Rafała Kalinowskiego, w czw. Ofiarowanie NMP, w pt. św. Cecylię. W poniedziałek po Mszy wieczornej spotkanie Tercjarzy św. Franciszka.

3. W środę Msza św. szkolna o 17:00. Po Mszy spotkanie dla kandydatów do bierzmowania z klas VI.

4. W czwartek po Mszy św. wieczornej adoracja Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie do 18:30.

5. W piątek Msza św. dla młodzieży o 18:00. Po Mszy spotkanie dla kandydatów do bierzmowania z klas VII.

6. W sobotę o 10:00 spotkanie Liturgicznej Służby Ołtarza.

7. W przyszłą niedzielę obchodzić będziemy Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. Suma o 11.00 sprawowana będzie w intencji Nadzwyczajnych Szafarzy Komunii Świętej, Liturgicznej Służby Ołtarza, Marianek, organistów, kościelnych oraz w intencji ich rodzin. Podczas Mszy św. do grona LSO zostaną przyjęci nowi ministranci. **W przyszłą niedzielę w kościele seminaryjnym w Opolu o 10:00 dzień skupienia dla Nadzwyczajnych Szafarzy Komunii Świętej.**

8. W przyszłą niedzielę o 13.00 dodatkowa Msza św. w int. **dzieci przygotowujących się do I Komunii Świętej i ich rodzin**

9. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę i za posprzątanie kościoła. W sobotę o 8.00 do sprzątania kościoła prosimy parafian z Czarnowásów z ul. Gierymskiego..

---

## Komunia Święta

Niektórzy z nas przystępują do Komunii Świętej codziennie. Wielu przystępuje co tydzień, podczas niedzielnej Mszy świętej. Są też wierzący, którzy idą do Komunii Świętej raz albo dwa razy w roku, zwłaszcza na Boże Narodzenie i na Wielkanoc. Niektórzy przystępują do Stołu Pańskiego często i długo. Pierwszy piątek miesiąca jest dobrą okazją do spowiedzi świętej, by potem móc dalej przyjmować Pana Jezusa. To chyba najlepsza praktyka. Ludzie starszego pokolenia mówią czasami: *Byłem już pięć razy u Komunii Świętej, i to już wystarczy, bo dłużej to byłby może grzech. Nie mogę przyjmować Pana Jezusa za często.* Dziwna zasada, bo owszem tylko grzech ciężki zagradza nam drogę do Stołu Pańskiego, ale czy zbyt częste przyjmowanie Pana Jezusa, po uprzednim żalu, może być grzechem? Nie można przyjmować Pana Jezusa *na czas*, ale z

miłości.

Pan Jezus nie mógł nam zostawić nic cenniejszego na tej ziemi, niż swą rzeczywistą obecność pod postacią chleba w Eucharystii. Nieżyjący już o. Joachim Badeni, krakowski dominikanin, mówi, że *każda Komunia karmi nas życiem Boga*. I dodaje: *Moim zdaniem istnieje tylko jedna wielka mistyka – mistyka przyjmowania Komunii Świętej i to codziennie*. A nieco dalej: *Źródłem prawdziwego światła jest Eucharystia. Komunia Święta. Jeśli spożywa się Ciało Człowieka, który jest światłością świata, to przyjęcie Komunii jest oświeceniem*. A jak bardzo potrzebujemy tego światła w życiu.

Ktoś powie: to niezwykle górnolotne słowa. Idę do Komunii i aż tak nie zastanawiam się nad doniosłością tego faktu. Owszem, wiem, że przyjmuję samego Pana Boga do swojego serca, ale natychmiast zasypuję Go takim mnóstwem spraw i trosk, że gdyby mi ktoś kazał wyjąć Go z powrotem, to byłby poważny kłopot. To prawda, gdy zapraszamy Pana Jezusa do siebie, do tego swojego życia, to przecież nie prowadzimy Go na ławeczkę do kwitnącego ogródeczka, (choć tam też warto Go zaprowadzić), ale prowadzimy Go zwykle tam, gdzie sami nie dajemy rady, albo może też wstydzimy się Go tam zaprowadzić. Pan Jezus chce być z nami wszędzie.

Komunia Święta to największy dar od Pana Boga dla nas. Bóg Ojciec posyła swojego umiłowanego Syna do nas, do naszego serca, naszego życia, takiego jakie ono jest. I właśnie dlatego mamy Go przyjmować, jak najczęściej. A są sytuacje, gdy Kościół pozwala nam Go przyjmować nawet dwa razy dziennie. Nasze życie eucharystyczne, w ogóle nasze życie, rozstrzyga się między wyznaniem: *Panie, nie jestem godzien, abyś przyszedł do mnie...a: Jezu mój, ukryty w Najświętszym Sakramencie, nie mogę żyć bez Ciebie. Ty jesteś moim pokarmem i światłem w ciemności, ty jesteś lekarstwem i umocnieniem na drogach życia mojego i moich bliskich*.

Warto o tym pomyśleć głębiej, bo tu chodzi o wszystko. Tu

chodzi o nasze zbawienie, o nasze poruszanie się w tym świecie, z Jezusem w sercu. [prob.]

---

## Czuwajcie i módlcie się w każdym czasie

Tytułowe słowa zostały wyjęte z dzisiejszej aklamacji, kiedy to przed Ewangelią śpiewamy Alleluja. Słowa dobrze nam znane i bliskie, bo przecież każdy z nas się modli. Nasze życie modlitwy znajduje się między dwoma stwierdzeniami, które czasami słyszymy: *Modlę się, ale bez przesady, nie mogę przecież modlić się cały czas.* I drugie: *Owszem, staram się codziennie modlić, ale wciąż mi się wydaje, że modlę się za mało. Mam niedosyt.* Pomijamy inne stwierdzenia, że *mam mało czasu na modlitwę, albo że chciałbym się modlić, ale ciągle coś, jak nie to, to coś innego. Ciągle jest coś do zrobienia, a potem człowiek jest już zmęczony, i na modlitwie zasypia.* To dzisiejsze wezwanie, pochodzące zresztą od samego Pana Jezusa, ma nas skłonić do zastanowienia się nad stanem naszej modlitwy. Podziękujmy Bogu, że lubimy się modlić, że staramy się poświęcać czas na modlitwę, że nie czujemy się dobrze, gdy zaniedbujemy modlitwę codzienną albo niedbale ją traktujemy. Cieszymy się przed Bogiem, jeśli w bogatym programie dnia mamy ustalone, stałe chwile na modlitwę. Dziękujmy Panu Bogu, że w tym zgiełku codzienności udaje nam się ocalić te chwile, w których naprawdę czujemy Jego bliskość, i że ciągle tej bliskości potrzebujemy, że wciąż odczuwamy niedosyt. Jesteśmy dzisiaj wezwani do modlitwy w *każdym czasie*, bo każdy czas jest dobry, by wznieść swoje serce i myśli ku Niemu. *Jezu, ufam Tobie, Panie Jezu, bardzo Cię kocham, o Panie mój, pomóż mi. Matko Najświętsza, Święty Józefie, bądźcie ze mną.* Jakie to proste. [prob.]

---

# Święty Józefie...

Święty Józefie, ofiaruję Ci miłość Jezusa i Maryi, którą żywią ku Tobie. Oddaję Ci też hołdy czci, wdzięczności i ofiary składane przez wiernych od wieków aż do tej chwili. Siebie i wszystkich drogich memu sercu oddaję na zawsze Twej świętej opiece. Błagam Cię dla miłości Boga i Najświętszej Maryi Panny, racz nam wyjednać łaskę ostateczną zbawienia i wszystkie łaski nam potrzebne, a szczególnie tę wielką łaskę (...), o którą proszę. Pospiesz mi na ratunek, Święty Patriarcho, i pociesz mnie w tym zmartwieniu. O święty Józefie, przyjacielu Serca Jezusowego, wysłuchaj mnie! **Amen.**

---

## Bogactwo wdowiego ubóstwa

W czasach Pana Jezusa uważano, że od kobiety nie można się wiele nauczyć. Kobiety były traktowane na równi z dziećmi i niewolnikami. Nie mogły modlić się w świątyni ani studiować Pisma. Kobiety nie miały żadnych praw społecznych ani politycznych. Niemal jak przedmioty przechodziły z rąk ojców w ręce mężów. A wdowy uznawano za osoby znajdujące się na marginesie życia. Były pozbawione szacunku. Pan Jezus dzisiaj ukazuje kobietę – wdowę jako niezwykły wzór do naśladowania, wzór bezinteresownej hojności. Jej czyn jest dyskretny i bezinteresowny. Może dlatego, że jej dar był znikomy, ale oznaczał wszystko, co miała: *ona ze swego niedostatku wrzuciła wszystko, co miała, całe swe utrzymanie.* Jej największym bogactwem było bezgraniczne powierzenie się Panu Bogu, ona była cała u-Boga. Żydzi, gdy wrzucali pieniądze do skarbony w

świątyni, informowali kapłana o ich wysokości i przeznaczeniu. Jej czyn, wypływający z głębi serca, spodobał się Panu Jezusowi. Bogactwo kobiety. Bogactwo naszych matek, które nas wychowały, które potrafiły zrobić pyszny obiad z niczego. Bogactwo Matki Najświętszej, *pokornej słuźebnicy Pańskiej*, która światu dała wszystko, Ona cała była uboga: *Niech mi się stanie według Twego słowa*. Ktoś kiedyś powiedział: *Kobieta jest jak powietrze, ale cóż byśmy zrobili bez powietrza*. Dzisiejsza Ewangelia jest wielką, Bożą pochwałą dyskrecji i bezinteresownego powierzenia się Panu Bogu. Jest również Bożą pochwałą bogactwa i pokory ukrytej w każdej kobiecie. **[prob.]**

---

## **Panie Jezu...**

**Panie Jezu**, który z miłości dla nas stałeś się ubogim, powierzamy Ci dzisiaj wszystkich ubogich. Prosimy zwłaszcza za tymi, którzy te swe życie spędzają w biedzie, w głodzie, w samotności, w nieszczęściu. Modlimy się za najbiedniejszych z biednych. Przyjdź im z pomocą, ogrzej ich serca, ratuj w utrapieniu, a nas naucz dzielić się z potrzebującymi. Niech nie zabraknie serc wrażliwych na wszelką ludzką biedę. Jezu pełen miłosierdzia, ufamy Tobie. Pomóż wszystkim ubogim. **Amen**

---

**Kościół Jezusa Chrystusa  
wobec ubogich i**



# potrzebujących pomocy

Ubóstwo stało się dobrowolnym i świadomym wyborem Jezusa. Jest On Mesjaszem, który stał się ubogi, aby innych ubogacić swym ubóstwem (zob. 2 Kor 8,9). Narodził się w stajni (zob. Łk 2,7), podzielił los prześladowanych i tułaczy, uciekając do Egiptu (zob. Mt 2,12-15), żył w ubogiej rodzinie w Nazarecie, nie posiadał osobistego majątku (zob. Mt 8,20), umarł odarty z szat (zob. Mt 27,37) i został pochowany w grobie użyczonym Mu przez Józefa z Arymatei (zob. J 19,38). Jezus umiłował ubóstwo i ubogich

Był wrażliwy na każde ludzkie cierpienie, zarówno cierpienie ciała jak i duszy. Równocześnie zaś nauczał, a w centrum swego nauczania postawił osiem błogosławieństw, które są skierowane do ludzi doznających różnorodnych cierpień w doczesnym życiu. Są to ubodzy w duchu i ci, którzy się smucą, i ci, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, i ci, którzy cierpią prześladowania dla sprawiedliwości, gdy ludzie im urągają i prześladują ich i gdy mówią kłamliwie wszystko złe na nich z powodu Chrystusa. Tak wedle Mateusza. Łukasz wymienia jeszcze osobno tych, którzy teraz głodują.

Kościół pierwotny przejął pełne szacunku i miłości Jezusowe spojrzenie na ubogich. Jedną z pierwszych instytucji, powołanych w jego łonie, była instytucja diakonatu (zob. Dz 6,1-5). Diakoni zajmowali się służbą ubogim – organizowali ją i czuwali, by we wspólnocie wierzących ubodzy znaleźli należne im miejsce i wsparcie. Zajmowali się udzielaniem pomocy materialnej najsłabszym grupom społecznym, zwłaszcza wdowom i sierotom.

Wraz z rozwojem Kościoła rozwijały się również wielorakie formy troski o ubogich, dostosowywane do bieżących potrzeb i możliwości ; tak że wspólnota kościelna może poszczycić się wielowiekową i bogatą tradycją działalności charytatywno-opiekuńczej. Obecnie kościelne instytucje charytatywne należą

do najprężniej działających organizacji.

Na uwagę zasługuje Caritas, której różnorodna pomoc świadczona potrzebującym w praktyce realizuje przykazanie miłości Boga i bliźniego. W czasie tragicznej powodzi, której skutki nadal są odczuwane przez naszych bliźnich dzieło pomocy potrzebującym realizowane przez Caritas i inne instytucje świadczy o wrażliwości naszych serc. Papież Franciszek w swoim nauczaniu uwrażliwia nas na taki wymiar pomocy, aby widzieć w drugim człowieku samego Chrystusa. [ks. Adam]

---

## **Od 11 do 17 listopada**

Modlimy się za zmarłych polecanych Bożemu Miłosierdziu w wypominkach.